

TRZY PYTANIA DO...

**TADEUSZA KOZACZYŃSKIEGO**

wiceprezesa zarządu i dyrektora finansowego Trakcji Polskiej, zwycięzcy konkursu na dyrektora finansowego roku*

Na ten rok planujemy kupno kilku spółek

■ Działacie w branży infrastrukturalnej, na którą nie brakuje pieniędzy. Czy to ułatwia prowadzenie biznesu w czasach spowolnienia?

– Bazowanie na ambitnych wieloletnich rządowych planach modernizacji infrastruktury kolejowej daje pewne poczucie stabilności i umożliwia układanie długoterminowych strategii rozwoju firmy. Aczkolwiek codzienna walka o zamówienia nie jest zapewne specjalnie różna od innych branż. Ten rok prawdopodobnie będzie jednak relatywnie trudniejszy od 2008 roku z dwóch powodów. Po pierwsze, zwiększenia wymaga wydolność organizacyjna PKP Polskie Linie Kolejowe, której budżet na modernizację linii w ciągu ostatnich sześciu lat wzrósł z 400 mln zł do ponad 3 mld zł. Drugim czynnikiem są kłopoty finansowe spółek z grupy PKP. PKP Cargo notujące znaczny spadek przewozów płacą mniej za dostęp do torów, uszczuplając tym samym budżet inwestycyjny PKP PLK.

■ Z jakim skutkiem polskie firmy starają się pozyskiwać zlecenia na europejskim rynku?

– Wejście na zagraniczne, w tym unijne rynki budownictwa infrastrukturalnego jest szalenie trudne. Wbrew pozorom nie są one tak otwarte, jak mogłoby się wydawać. Właściwie jedyną szansą obecności na zachodnich rynkach jest podwykonawstwo, a to wiąże się z zupełnie innym pozio-

mem rentowności prac. Nie interesuje nas to, dlatego w tej chwili nie działamy w ogóle za granicą. Także dlatego, że polski rynek jest bardzo duży i szybko się rozwija.

■ W jakich projektach bierzecie dziś udział?

– Realizujemy kilkanaście kontraktów, startujemy w kilku dużych przetargach. Najbliżej zwycięstwa jesteśmy na budowę Lokalnego Centrum Sterowania Ciechanów wartego blisko 430 mln zł. Złożyliśmy najniższą ofertę i czekamy na rozstrzygnięcie. Na szczęście w tej branży marginesem jest nieracjonalne oprestowywanie przetargów, co bywa istotnym problemem w innych gałęziach budownictwa infrastrukturalnego.

Zatrudnienie w grupie powinno wzrosnąć dzięki kupieniu innych podmiotów, co planujemy na ten rok. Dysponujemy 200 mln zł, większość z tych pieniędzy pozyskaliśmy w ubiegłym roku z emisji akcji powiązanej z upublicznieniem naszej spółki. Generujemy także dużo gotówki z bieżącej działalności. W zeszłym roku stopa zwrotu z kapitału w grupie wyniosła 24 proc. ■

**Rozmawiał
MACIEJ SZCZEPANIUK**

* Organizatorem czwartej edycji konkursu jest Polski Instytut Dyrektorów. Gazeta Prawna jest patronem medialnym. Wyróżnienia za specjalne osiągnięcia otrzymali także Przemysław Milczarek z Energomontażu-Północ oraz Sergii Krasulenko z ISD Polska.